

Apolinary Polek, Był raz dobry świat

w celach klasztorów i więzień
ludzie z czołami jasnymi
pisali książki o szczęściu
* * *

Był raz dobry świat
malowany na kartach ksiąg stu
Gdzie Bóg - był jak człek
a człek - był jak Bóg
wąż łeb wsadził w piach
śmieszny gad - żaden wróg
- twój świat - ludzki świat
zapomniany na kartach ksiąg stu

Bogu oddaj boskie
cesarzowi - zbrojne
nie zabijaj w domu
zabijaj na wojnie
zapomnij o stosach
nie spalili Ciebie

Władza jest od Boga
posłuszni są w niebie
Był raz dobry świat
malowany na kartach ksiąg stu...

miął ten - który chciał,
dał ten - który mógł
znikł strach - umarł kat,
celnik, cenzor i rząd
- był raz dobry świat
malowany na kartach stu ksiąg...

Prędzej, prędzej, prędzej

Dalej, dalej, dalej

Więcej, więcej, więcej

nafty, węgla, stali

nafty, węgla, stali

Więcej, więcej, więcej

małych samochodów,

wagonów z pieniędzmi,

Był raz dobry świat

malowany na kartach ksiąg stu

gdzie trud - tam był śmiech,

gdzie śmiech - tam był trud,

kim jest - człowiek znał

mógł pozostać mógł iść

nasz świat, nowy świat

może jutro - już jutro - nie dziś...

prędzej, prędzej, prędzej

dalej, dalej, dalej

więcej, więcej, więcej

nafty, węgla, stali

nafty, węgla, stali

więcej, więcej, więcej

wszystko potrafimy

lecimy na księżyc

Był raz dobry świat

malowany na kartach ksiąg stu

gdzie sens ludzkich spraw

znał ten - który czuł,

że świat - po to jest

żeby człowiek w nim rósł

nasz świat, nowy świat

może dalej - gdzieś dalej - nie tu...

Prędzej, prędzej, prędzej

lepiej niż ten drugi

jutro jest przed tobą,

krzyżyk za zasługi

blizszy kozuch ciału,
do siebie są ręce
slabszy został z tyłu,
odpoczniez na rencie,
Był raz.